Opłacono ryczałtowo. Cena: 20 gr.

GAZETA ROLNICZA

Wychodzi 1 raz w tygodniu: w piątki.

Odbitka „Śląskiej Gazety Ludowej").

Prenumerata: W kraju rocznie 10 zł, półrocznie 5 zł, kwartalnie 2·50 zł, numer pojedynczy 20 gr

Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie.
Nr. Konta w P. K. O. w Katowicach 306.901.
Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.

Cena ogłoszeń: Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielorazowem umieszczeniu zniżka.

Numer 19. | W Cieszynie, dnia 6 maja 1932. | Rocznik III

Trzeba iść naprzód.

Chłop polski dotąd nie bardzo się rwał do organizacji. Jeżeli to czynił, to szedł raczej gromadą, ale nigdy nie posiadał organizacji nowoczesnej, któraby go uzdolniła do obrony swoich interesów. Nie uświadamiał sobie też należycie ani podstaw programu gospodarczego ze stanowiska rolnictwa i potrzeb państwa ani całokształtu zagadnień państwowych. Zahukany frazesami grup prawicowych i robotniczych, zapuszczających swe zagony na wieś, gubił się w tej powodzi słownej i tracił zaufanie do wszystkich w miarę, jak życie coraz to więcej dawało mu się we znaki. Ruch ludowy, rozbity na trzy grupy, nie mógł chłopu wywalczyć lepszych warunków życia, to też chłop i wobec swoich zaczął zachowywać się biernie, dopóki rządy sanacyjne nie dały mu się gruntownie we znaki.

W tych właśnie czasach doszło wreszcie do zrealizowania hasła zjednoczenia włościaństwa, do utworzenia zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Rozpoczęła się gorączkowa praca organizacyjna, trwająca dotąd. Odbywa się tysiące narad, zgromadzeń i zjazdów, chłop polski zdobywa się na ofiarę ostatniego złotego, byle tylko stworzyć siłę i stać się warstwą uporządkowaną, dopomóc sobie i państwu, wprowadzić sprawiedliwość w obciążeniu obywateli, ugruntować prawo, znieść rządy biurokracji, a wprowadzić samorząd i t. d. Nie myli się chłop polski co do celowości wybranej drogi, w nim jedyna może nadzieja wytworzenia w Polsce podstaw trwałości stosunków, w tym ruchu włościańskim leży przyszłość Polski.

Jest to także droga dla chłopa śląskiego. Nadszedł czas, by chłop śląski otrząsł się z posiewu sanacyjnej blagi i by przestał się bać sanacyjnych widziadeł. Chłop z głębi Polski się przeważnie nie boi i nic mu się takiego nie stało, coby chłopa śląskiego miało odstraszać od pracy społecznej i od przyłączenia się do tego wielkiego ruchu chłopów polskich, prowadzącego Polskę do lepszych czasów. Nędza ogarnia dziś wszystkich, także tych, którzy boją się o swoje podwórko i lękliwie wychylają głowę. Sanacja chłopów śląskich pogrzebała gospodarczo, nie dopomoże im ani Chadecja ani socjaliści. Trzeba im budować własną siłę i na własnym programie oprzeć swoje działanie, by służyć sobie i państwu. Dalsze trwanie w bierności i strachu nikogo nie uchroni przed ruiną, narzekanie nikomu nie dopomoże. Siłę daje tylko jasny cel i zbiorowy, karny głos. Dlatego, chłopi śląscy, trzeba zerwać z tchórzostwem i zdobyć się na odwagę służenia sobie i państwu.

J. Radoń.

Pierwszy maja.

Pierwszy maja w całym świecie minął naogół dosyć spokojnie. Komuniści próbowali wszędzie dywersyj, ale nigdzie większego wrażenia nie wywołali. O próbach ekscesów donoszą z Hiszpanji, Japonji, Niemiec i Polski. Jeżeli chodzi o Polskę, to pierwszy maja minął również naogół spokojnie a tylko w Zagłębiu Dąbrowskiem i we Warszawie doszło do poważniejszych interwencyj policji. W Zagłębiu Dąbrowskiem w walce z policją zginęło dwóch robotników, a większą ilość raniono. Rannych miała także Warszawa. W stolicy najliczniejszy pochód zorganizowali socjaliści. Demonstrowali także socjaliści sanacyjni z pod znaku Moraczewskiego.

Na Śląsku demonstracje wszędzie odbyły się w spokoju, poważniejsze wrażenie robiły w Katowicach i w Bielsku. Na Śląsku Cieszyńskim socjaliści zorganizowali obchody we wszystkich większych środowiskach. W Cieszynie skupili z sąsiednich gmin i Cieszyna około 700 ludzi, do których przemawiali miejscowi posłowie socjalistyczni i działacze na rynku. Masa robotnicza na Śląsku naogół robiła wrażenie nieśmiałej, sterroryzowanej i zniechęconej sytuacją gospodarczą.

Stronnictwo Ludowe do ludu wiejskiego.

Rok temu dokonano wielkiego dzieła połączenia Ruchu Ludowego pod sztandarami Stronnictwa Ludowego.

Dziś poza Stronnictwem Ludowem niema żadnej politycznej organizacji chłopskiej, któraby skupiała i broniła drobnych rolników.

Wszelkie usiłowania sanacji rozbicia Stronnictwa Ludowego napotykają na twardą i zwartą postawę wsi, której już ani zastraszyć, ani złudnemi obietnicami oszukać się nie uda.

Dla zaznaczenia samodzielności ruchu ludowego, oraz odrębności interesów wsi Kongres połączeniowy w zeszłym roku ustanowił

ŚWIĘTO LUDOWE,

obchodzone corocznie w pierwszy dzień Zielonych Świątek.

W tym roku Święto Ludowe wypada w dniu

15 MAJA.

Dzień ten ma być nietylko dniem radości z dokonania wielkiego dzieła połączenia ruchu ludowego, ale i przeglądem naszych szeregów, okazaniem tak przyjaciołom, jak i wrogom naszej siły i zdecydowanej gotowości odparcia wszelkich zamachów na prawa ludu.

Odkąd istnieje samodzielny ruch ludowy w Polsce, odkąd istnieje Polska Niepodległa, nigdy jeszcze nie przeżywała wieś polska tak ciężkich chwil, jak obecnie.

Ruina drobnego rolnictwa, nieopłacalność produkcji, wzrost ciężarów podatkowych, katastrofalny spadek cen produktów rolnych przy wysokich cenach wyrobów przemysłowych, a w wyniku tego wszystkiego nieopisana nędza wsi;

niebywały ucisk polityczny, odbieranie dawniej już istniejących uprawnień samorządowych, rozbijanie wszelkich organizacyj wsi —

wszystko to zmusza chłopów, aby tem bardziej w zwartym szeregu stanęli jako świadoma, karna gromada.

Okażmy więc siłę naszej organizacji!

Mieszkańcy wsi, mężczyźni i kobiety, starzy i młodzi na wezwanie miejscowych organizacyj Stronnictwa tłumnie stawcie się na obchód Święta Ludowego

w dniu 15 maja.

Zwracamy się również do wszystkich niezależnych organizacyj wsi, aby poparły dzień Powszechnego Święta Ludowego.

Niechaj w dniu tym na dowód zrozumienia wielkiej naszej idei Ci, którzy jeszcze nie są zorganizowani, jeszcze tłumnie zgłoszą się do szeregów Stronnictwa Ludowego i zapiszą się na karnych i ofiarnych jego członków.

Niech żyje Polska Ludowa!
Niech żyje niezależny Ruch Ludowy!
Niech żyje Stronnictwo Ludowe!
Stawcie się wszyscy 15 maja!
Wszyscy do szeregów organizacji!
Warszawa, maj 1932 r.

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego.

Wynik wyborów we Francji.

Wybory we Francji nie przyniosły zasadniczych zmian. We wielu okręgach odbędą się wybory ściślejsze. Przewiduje się pewne przechylenie sił politycznych na lewo.

Zamach rewolwerowy na prezydenta Francji.

W piątek po południu obiegła świat alarmująca pogłoska o zamachu rewolwerowym na Prezydenta Republiki Francuskiej Pawła Doumera. Zamach miał przebieg następujący. Kiedy Prezydent wchodził do pałacu fundacji Rotszyldów, w którym odbywała się sprzedaż książek na rzecz b. kombatantów, zbliżył się do niego nieznany osobnik i z najbliższej odległości dał do niego z rewolweru 5 strzałów. Prezydent republiki, ranny w głowę, piersi i brzuch, osunął się na ziemię, brocząc krwią. Stan jego jest beznadziejny.

Mordercą ma być komunista rosyjski Gurgułow. Celem zamachu było prawdopodobnie wywołanie wielkiego zamieszania w okresie przedwyborczym we Francji.

Pieśń Ludowa.

Gdy naród do boju...

Gdy naród do boju wystąpił z orężem,
Panowie o czynszach radzili.
Gdy Naród zawołał: „umrzem lub zwyciężym!"
Panowie w stolicach bawili!

O! cześć Wam, Panowie, magnaci!
Za naszą niewolę, kajdany!
O. cześć Wam, książęta hrabiowie, prałaci,
Za kraj nasz, krwią bratnią zbryzgany!

Armaty pod Stoczkiem zdobywała wiara
Rękami czarnemi od pługa —
Panowie w stolicy kurzyli cygara,
Radzili o braciach z za Buga.

O! cześć Wam... i t. d.

Sprawy różne.

Ustawa z dnia 7 marca 1932 r. o ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarzom rolnym (Dz. Ustaw nr. 25/32 r.).

Postanowienia ogólne.

Art. 1. Za gospodarstwa rolne ustawa niniejsza uważa gospodarstwa **rolne, leśne, ogrodowe, hodowlane i rybne** oraz zakłady i **warsztaty przemysłowe,** związane bezpośrednio z gospodarstwem rolnem, o ile nie są wpisane do rejestru handlowego, za gospodarzy zaś rolnych — właścicieli, użytkowców i dzierżawców takich gospodarstw.

Zwolnienie roszczeń gospodarzy rolnych z tytułu świadczeń w naturze z pod egzekucji.

Art. 2. Egzekucji (zapowiedzeniu) na rzecz osób trzecich nie ulegają roszczenia z tytułu świadczeń w naturze **(otręby, wytłoki, wywar** i inne odpadki), które gospodarze rolni zastrzegają sobie wzamian za dostarczone ze swego gospodarstwa płody do przerobu, o ile te świadczenia są niezbędne do prowadzenia tegoż gospodarstwa.

Tymczasowe wstrzymanie licytacji nieruchomości.

Art. 12. Dłużnik, który wskutek ogólnego ciężkiego położenia gospodarczego w rolnictwie popadł w trudności płatnicze, może zgłosić wniosek o tymczasowe wstrzymanie przymusowej licytacji nieruchomości w sądzie, którego komornik prowadzi egzekucję, bądź w sądzie egzekucyjnym, jeżeli egzekucję prowadzi sąd.

We wniosku należy szczegółowo przedstawić stosunki majątkowe dłużnika i odpowiednio je udowodnić lub choćby tylko uprawdopodobnić. Wniosek taki może być zgłoszony w ciągu całego postępowania egzekucyjnego, nie później jednak, niż na **dwa tygodnie przed terminem, wyznaczonym na licytację.**

Art. 13. Sąd po otrzymaniu wniosku wyznaczy niezwłocznie termin najdalej dwutygodniowy do rozpoznania sprawy i na termin ten wezwie dłużnika i wierzyciela, popierającego egzekucję. W razie niestawienia się dłużnika osobiście lub przez pełnomocnika, wniosek uważa się za cofnięty, chyba że dłużnik usprawiedliwi swoje niestawiennictwo.

Art. 14. Sąd w miarę potrzeby może przed rozprawą zasięgnąć o stanie gospodarczym dłużnika opinji Izby rolniczej, organizacyj rolniczych lub innych odpowiednich organizacyj, a o ile przedmiotem egzekucji jest nieruchomość o większej wartości, także jednego lub kilku biegłych.

Dłużnik jest obowiązany osobie, wyznaczonej przez instytucje wymienione w ustępie poprzednim, a które bliżej określi rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z właściwymi ministrami bądź biegłym, ustanowionym przez sąd, okazać księgi, rachunki, korespondencję i wszystko, co stwierdza jego stan gospodarczy — a to pod rygorem odrzucenia wniosku o tymczasowe wstrzymanie licytacji.

Art. 15. Sąd może zabezpieczyć wniosek o tymczasowe wstrzymanie licytacji tymczasową decyzją odwołującą wyznaczony termin licytacyjny, o ile okoliczności, przytoczone we wniosku, dostatecznie uzasadniają jego słuszność.

Decyzja ta nie ulega odrębnemu zaskarżeniu.

Art. 16. Sąd zezwoli na tymczasowe wstrzymanie licytacji, gdy uwzględniając wszelkie okoliczności nabierze przekonania, że wierzyciel, popierający egzekucję, nie będzie przez wstrzymanie licytacji narażony na niewspółmierną szkodę, a zwłaszcza wtedy:

1. gdy wierzytelność poszukiwana jest zabezpieczona na nieruchomości na takiem miejscu, że przypuszczalna — ze względu na rodzaj i położenie nieruchomości — najniższa cena, jakaby można za nią osiągnąć na licytacji, wystarczy na pokrycie tej wierzytelności, albo też:

2. gdy wierzytelność poszukiwana jest zabezpieczona na nieruchomości na tak dalekiem miejscu, że oczekiwana nawet najwyższa cena licytacyjna nie wystarczy na pokrycie wierzytelności.

Art. 17. Sąd odmówi tymczasowego wstrzymania licytacji, gdy nie zachodzą warunki, wymienione w artykule poprzednim, a zwłaszcza:

1. jeżeli została otwarta upadłość dłużnika,
2. jeżeli, uwzględniając wszelkie okoliczności, sąd nabierze przekonania, że z powodu zbyt wielkiego zadłużenia dłużnika utrzymanie nieruchomości w jego rękach jest wogóle niemożliwe,
3. jeżeli bez uszczerbku dla gospodarstwa dłużnik może zaspokoić poszukiwany dług.

Art. 18. Wstrzymać tymczasowo licytację można najwyżej na jednoroczny okres gospodarczy, którego końcowy termin powinien być w ten sposób określony, aby gospodarstwo rolne mogło jeszcze ukończyć i spieniężyć najbliższe zbiory.

Jeśli orzeczenie, wstrzymujące licytację, zapadło w drugiej połowie okresu gospodarczego, sąd może w swem orzeczeniu przedłużyć termin wstrzymania licytacji jeszcze na najbliższy okres gospodarczy. Pozatem okres, na który wstrzymano licytację, nie może być przedłużony ani wznowiony.

Po upływie tego okresu zostanie na wniosek wierzyciela, popierającego egzekucję, wyznaczony termin licytacyjny.

Art. 19. O decyzji sądu, wstrzymującej tymczasowo licytację nieruchomości, winna być uczyniona wzmianka w księdze hipotecznej (gruntowej).

Na decyzję taką może wierzyciel, popierający egzekucję, wnieść skargę incydentalną (rekurs, natychmiastowe zażalenie) do II instancji, której orzeczenie nie ulega dalszemu zaskarżeniu.

Art. 20. Tymczasowe wstrzymanie licytacji nie ma wpływu na tok i moc prawną czynności, poprzedzających wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Art. 21. Przepisy, zawarte w artykułach poprzednich, nie mają zastosowania do egzekucji, wszczętej celem zaspokojenia następujących należności:

1. z podatków i opłat skarbowych i komunalnych,
2. z tytułu umów najmu pracy,
3. z opłat na ubezpieczenia społeczne,
4. z alimentów wszelkiego rodzaju, nie wyłączając wymiarów i wymów,
5. z pożyczek długoterminowych, udzielonych przez instytucje kredytu długoterminowego,
6. z tytułu nabycia po dniu 1 grudnia 1931 r. krajowych nawozów sztucznych.

Art. 22. Przepisy art. 12—21 mają charakter tymczasowy.

Upoważnia się Radę Ministrów do ustalenia w drodze rozporządzenia terminu, w którym przepisy te utracą swą moc.

Art. 23. Wykonanie niniejszej ustaw porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 24. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

---

15 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo. W Warszawie toczył się proces o zamordowanie tancerki Korczyńskiej. Mordercę Drożyńskiego sąd skazał na 15 lat więzienia.

Wielcy złodzieje.

Czeski Śląsk miał dwie nielada senzacje w ub. tygodniu. Mianowicie dyrektor hr. Larischa niejaki Zajiczek skradł swemu chlebodawcy 7 miljonów koron czeskich i czmychnął z niemi zagranicę. Aresztowano go w Atenach.

Jeszcze nie ochłonięto z jednej senzacji, gdy oto zaszła druga. Na kasjera dworca towarowego w Cz. Cieszynie napadło dwóch bandytów, którzy, zraniwszy lekko kasjera, skradli 1 miljon koron czeskich i ulotnili się. Bliższe wględnięcie w tą sprawę przez organa śledcze wykazało jednak, że napad był sfingowany, a pieniądze zabrał sam kasjer. To też skoro go wypuszczono z szpitala, powędrował do kozy. Jest nim wysoki urzędnik, inspektor Lamich, człowiek zamożny.

Zniżka płac robotników rolnych.

W dniu 25 kwietnia komisja arbitrażowa wydała orzeczenie w sprawie warunków płacy robotników rolnych na terenie pięciu województw centralnych Rzplitej. Orzeczenie wprowadza pewną zniżkę ordynarji i płac.

25-lecie zgonu „ojca polskiego pszczelarstwa".

Staraniem Towarzystwa Pszczelarzy w Krzeszowicach odbyło się w niedzielę, dnia 17 bm. po Sumie uroczyste poświęcenie i sadzenie lipy imienia księdza **Jana Dzierżonia,** ku uczczeniu 25-ej rocznicy śmierci tego zasłużonego ojca pszczelarstwa polskiego.

Ojciec polskiego pszczelarstwa skończył szkoły i seminarjum duchowne we Wrocławiu. Zamiłowanie do przyrody a w szczególności do pszczelarstwa ujawnił na stanowisku proboszcza w Karłowicach. Teorje ks. Dzierżonia o pszczelarstwie zostały z uznaniem przyjęte przez świat naukowy i są cytowane w dziełkach naukowych niemieckich. Do małej mieściny, Karłowic, przyjeżdżali z odległych stron pszczelarze i uczeni, by zapoznać się z nowemi wynalazkami ks. Dzierżonia w dziedzinie hodowli pszczół.

Zaległości podatkowe w rolnictwie.

„Zielony Sztandar" pisze:

Wedle obliczeń urzędowych podatki zaległe u rolników na rzecz skarbu państwa wynosiły w dniu 1 października 1931 r. następujące sumy:

w podatku gruntowym — 64 milj.,
dochodowym — 22 milj.,
majątkowym — 50 milj.,
spadkowym — 10 milj.,
razem więc — 146 miljonów złotych.

W tem zaległości podatkowe włościan wynoszą jakieś 25 miljonów zł. Reszta, około 120 miljonów zł, to są zaległości podatkowe obszarników, bo dla nich urzędy skarbowe były względne i czekały. To te ustawa o ulgach w spłacie zaległych podatków wyjdzie na korzyść głównie obszarnikom, to jest tym, którzy nie wywiązywali się z obowiązków wobec skarbu państwa. Wieś skorzysta z ustawy tylko w drobnym stopniu.

Z tego widocznem jest, jak słuszne było stanowisko, które myśmy zajmowali, żądając nie tyle ulg co do zaległości podatkowych, ile obniżenia bieżących podatków. Zmniejszenie podatków bieżących byłoby przyniosło sprawiedliwą i równomierną ulgę wszystkim. Tymczasem dzięki ustawie, uchwalonej przez większość rządową, lepiej wyszli ci, którzy podatków na czas nie płacili, w pierwszym rzędzie — jak widzieliśmy z liczb — obszarnicy. I to ludzie głośno dziś mówią na wsi!

Chłop polski znalazł się w bezprawiu i nędzy.

Aleksander Świętochowski, najstarszy polski pisarz, autor „Historji chłopów polskich", zamieszcza w jednej z gazet warszawskich artykuł o doli chłopa, w którym tak m. in. pisze:

„Chłop polski znalazł się znowu jak dawniej, **w bezprawiu i nędzy.** Cokolwiek czytacie, słyszycie i wyobrażacie sobie o jego położeniu, **zapewniam, że nie widzicie rzeczywistości.** Trzeba ją zobaczyć bezpośrednio, nie przez opowieść lub opis. Nawet kilkunastomorgowy gospodarz żywi się prawie wyłącznie kartoflami, odciąganem mlekiem, masło i jajka sprzedaje. Przyciśnięty podatkami, wyprowadza na targ kolejno krowę, za którą dostaje 30, 60, najwyżej 100 zł, za cielę 3 lub 5, za tuczną świnię 80, za jajko 6 groszy, a całym dochodem z tej sprzedaży nie może pokryć podatków państwowych i gminnych. **Wpada w rozpacz, a następnie w zupełną apatję.** Z początku opiera się i złorzeczy, potem patrzy obojętnie, gdy mu sekwestrator zabiera dobytek i sprzęty. **Czyż można od niego wymagać, ażeby miłował rząd polski?"**

Wiadomości polityczne i gospodarcze.

NIEMIECKIE SFERY WOJSKOWE dążą podobno do obalenia Brüninga dla utorowania drogi Hitlerowi.

— Prasa ocenia **WYNIK WYBORÓW WE FRANCJI** pomimo pewnego przechylenia się sytuacji na lewo optymistycznie dla rządu Tardieu i sądzi, że rząd ten zdoła utrzymać większość.

— Drogą prasy angielskiej **NIEMCY PUŚCILI W ŚWIAT BAJKĘ,** jakoby Polska w dniu 1 maja miała zaanektować Gdańsk i jakoby od tego zamiaru była odstąpiła tylko wobec usilnych zabiegów ze strony Francji.

— **W SZANGHAJU DOSZŁO DO UKŁADU** pomiędzy stronami wojującemi; punkt ciężkości przeniósł się obecnie do Madżurji, gdzie Japończycy zacięte walki staczają z powstańcami i gdzie mają do czynienia z intrygami bolszewików. Na tle tych walk dochodzi też do zaostrzenia sytuacji pomiędzy Rosją i Japonją tak, iż niektórzy uważają wojnę japońsko-rosyjską za nieuniknioną.

— Niektóre pisma niemieckie donoszą o rzekomem **ZBLIŻENIU SIĘ CENTRUM NIEMIECKIEGO DO HITLEROWCÓW.** Byłby to koniec rządów dotychczasowych, polegających na koalicji, złożonych z socjalistów i niektórych grup umiarkowanych, których rdzeń tworzyło niemieckie Centrum.

— „Kurjer Poznański", omawiając osamotnienie nasze na terenie polityki zagranicznej, twierdzi, że **OSAMOTNIONA JEST SANACJA, A NIE POLSKA.**

— Pomimo rozejmu w Szanghaju i prób ugody chińsko-japońskiej zaognienie trwa, a zaostrzyło się jeszcze wskutek rzucenia **BOMBY W CZASIE PARADY WOJSKOWEJ JAPOŃCZYKÓW** pomiędzy ich generalicję przez pewnego koreańczyka. Ciężko ranny został także poseł japoński w Charbinie Szigemitsu.

— Coraz wyraźniej zarysowuje się **SPÓR SANACJI O SKÓRĘ ŚLĄSKA.** Jedni chcieliby Śląsk rozszerzyć o przyległe powiaty Małopolski i Kongresówki, są to głównie sanatorzy śląscy, zaś inni, głównie sanatorzy krakowscy, bronią Krakowa i jego stanu posiadania i protestują przeciwko włączeniu powiatów małopolskich do woj. śląskiego a nawet w dalszej perspektywie gotowi byliby strawić cały Śląsk w żołądku krakowskim. Istnieją podobno dążenia załatwienia tej sprawy drogą dekretu, ale przeszkadza temu śląski statut organiczny, który wyraźnie uzależnia zmiany tego statutu, a więc także zmianę postanowienia co do granic województwa od woli Sejmu Śląskiego.

— Państwowe biura Pośrednictwa Pracy **PRZESTAŁY REJESTROWAĆ EMIGRANTÓW DO FRANCJI,** gdyż i tam są już poważne objawy bezrobocia.

— Dochodzą wieści o zamiarze **ZREDUKOWANIA BUDŻETU MINISTERSTWA OŚWIATY O 100 MILJONÓW ZŁOTYCH,** to jest o jedną trzecią część. Sanacja pogrąża nas w ciemnościach.

— Pośród różnych pogłosek nie brak i takich, które wskazują na rzekomy zamiar rządu wydania **BONÓW SKARBOWYCH,** które, zlombardowane w Banku Polskim, miałyby stanowić podstawę waluty złotowej. Oczywiście, że to jest **KONCEPT ŚCIĘTEJ GŁOWY.**

— W dniu 1 maja **OTWARTO UROCZYŚCIE TARGI POZNAŃSKIE.** Prasa wielkopolska poświęca sporo miejsca znaczeniu tych targów.

— W najbliższym czasie ma nastąpić **PODWYŻSZENIE OPŁAT PASZPORTOWYCH.**

— **PLOTKI NA TEMAT ROZMÓW POLITYCZNYCH** z prof. **Bartlem NIE USTAJĄ.** Krążą na ten temat różne wersje. Nie brak i takich, które zapowiadają, iż prof. Bartel, jako mąż zaufania Prezydenta Rzeczypospolitej, ma odegrać wybitną rolę. Zwraca się także uwagę na to, że stosunki, w jakich Polska się znalazła, potęgują wpływ czynników zagranicznych na nasze stosunki wewnętrzne. Według jednych Bartel w najbliższym czasie miałby objąć rządy po obecnym premjerze, według drugich miałby stanąć na czele jakiejś rady gospodarczej.

— Oficjalne **OBCHODY ŚWIĘTA 3 MAJA** na całym Śląsku wypadły okazale. Obok iluminacyj i pochodów w wigilję Święta, w dniu 3 maja wszędzie odbyły się uroczyste nabożeństwa, pochody i akademje.

Z ruchu Stronnictwa Ludowego.

Wskazania dla ludowców na dzień 15 maja. Dzień 15 maja, jako dzień Święta Ludowego, wszyscy ludowcy winni uroczyście obchodzić:

1. wziąć udział w powiatowym obchodzie Święta Ludowego,
2. dopomóc w zorganizowaniu obchodu Święta w swej wiosce lub gminie przez urządzenie odczytu, pogadanki, przedstawienia teatralnego, zawodów sportowych młodzieży i t. p.,
3. **zjednać w dniu Święta Ludowego jak największą ilość nowych członków i prenumeratorów pism ludowych.**
4. przystroić dom swój zielonemi chorągiewkami i przypilnować, aby zrobił to ogół mieszkańców wsi.

Powiatowe obchody Święta Ludowego ogłoszone zostały w następujących powiatach: Krasnystaw, Lublin, Chełm, Lubartów, Łuków, Pińczów, Sierpc, Stopnica, Włocławek, Nieszawa, Lipno, Jędrzejów, Tarnobrzeg, Jasło, Kielce, Włoszczowa, Trembowla, Siedlce, Radzyn, Węgrów, Sambor, Rudki, Iłża, Mińsk Mazow., Warszawa, Radzymin, Częstochowa, Gorlice, Grojec, Skierniewice, Rawa, Błonie, Pułtusk, Mława, Przasnysz, Ciechanów, Maków.

Z Sekretarjatu w Cieszynie.

Książki: W Sekretarjacie w Cieszynie można nabyć następujące książki:

Proces brzeski — 240 stron — przeszło 20 ilustracyj — 2 zł 50 gr.

P. Bobek: **Pobieżny przegląd dziejów chłopa polskiego** — 1 zł 50 gr (bez kosztów przesyłki).

Porady prawne. Wszyscy członkowie Str. Lud. i abonenci Śląskiej Gazety Ludowej mogą zasiągnąć **w Sekretarjacie Cieszyn, Konwiktowa 8** bezpłatnej porady prawnej w poniedziałki, środy i soboty o godz. 9—12½.

W dniu **21 maja** b. r. w godzinach od 10—13 udzielał będzie porad prawnych poseł sędzia Brodacki.

Zebranie zarządów powiatowych, bielskiego i cieszyńskiego odbędzie się w sobotę 21 maja o godz. 3 po południu w lokalu Stronnictwa Ludowego. — **Schöfer, Błaszczyk.**

Do prezesów Kół i mężów zaufania.

Najuprzejmiej prosimy wszystkich prezesów Kół o zwrot podpisanych deklaracyj, niezużytych legitymacyj i znaczków oraz spis członków zarządów Kół (prezes, zast., sekr., skarbnik). Zebrane składki złożyć można za pośrednictwem czeków P. K. O. „Śląskiej Gazety Ludowej" z dopiskiem „wkładki Str. Lud.".

Do prezesów Kół Stronnictwa Ludowego!

W związku z obchodem Święta Ludowego w dniu 15 maja prosimy prezesów Kół, by w granicach możności urządzili uroczystości po gminach według ogłoszonego programu, z tem, że w roku bieżącym wobec nieukończonej reorganizacji Stronnictwa, wojewódzkich i powiatowych obchodów na terenie województwa śląskiego nie będzie. Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego.

Województwo Śląskie.

Pobór rekruta. Śląski Urząd woj. ogłasza pobór rekruta na terenie Śląska w czasie od **1 maja do 30 czerwca** roku bieżącego. Do poboru w powyższym czasie obowiązani są stawić się mężczyźni, podlegający powszechnemu obowiązkowi wojskowemu:

1. **którzy w roku 1932 kończą 21 rok życia,** a zatem mężczyźni urodzeni w roku 1911,

2. **będący jeszcze w wieku poborowym, tj. urodzeni w latach 1909 i 1910,** a przy przeglądach w roku 1930 i 1931 uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, a więc którym ze względu na stan zdrowia udzielono odroczenia do nowego przeglądu (kategorja „B"),

3. **którzy, będąc w wieku poborowym, dotychczas nie uczynili zadość obowiązkowi stawienia się przed Komisją Poborową** (art. 35 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym),

4. **którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej przed osiągnięciem wieku poborowego,** o ile nie odsłużyli całkowicie ustawowego okresu czasu czynnej służby (§ 341 rozp. wykon.).

5. **którzy zgłosili w Powiatowej Komendzie Uzupełnień,** właściwej dla ich faktycznego miejsca zamieszkania, gotowość wstąpienia **ochotniczo** do czynnej służby wojskowej (ochotnicy),

6. **wreszcie obywatele państw obcych, którzy w okresie ustalonym dla wieku poborowego lub przed tym okresem nabyli w drodze nadania obywatelstwo polskie** (art. 7 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym).

„IX Tydzień Lotniczo-Gazowy". W dniach 5—12 czerwca b. r. odbędzie się na terenie całej Polski „IX Tydzień Lotniczo-Gazowy", zorganizowany przez L. O. P. P. W okresie Tygodnia na terenie całego województwa odbędą się pokazy i zawody lotnicze, ćwiczenia z zakresu obrony przeciwgazowej, pochody i zbiórki uliczne, odczyty, akademje, przedstawienia i t. p.

Egzamin na pomocników ogrodniczych. W dniach 12 i 13 kwietnia br. odbyły się w siedzibie Śl. Izby Rolniczej przepisowe egzaminy uczni ogrodniczych, którzy kończą trzyletnią naukę ogrodnictwa w uznanych zakładach ogrodniczych Śląska. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili: przewodniczący prof. Dr. J. Tomkiewicz, Cieszyn; sekretarz referent Wład. Włosik, jako członkowie: ref. Postępski, instr. Urbański, ostatni trzej jako nauczyciele Zim. kursu młod. ogrodn., przedstawiciel ogrodnictwa urbanistycznego inspektor ogrodów miejskich p. Cebula, Król. Huta, przedstawiciele organizacyj ogrodniczo-handlowych pp. Wawrzyniec Herman, Urbanowice, Robert Mikulla, Murcki i Ernest Sklorz, Katowice-Dąb. Zgłosiło się do egzaminu 41 uczni, przybyło i złożyło egzamin 35 uczni, w tem jeden z poza Śląska.

Przewodniczący Komisji egzaminacyjnej prof. Dr. Józef Tomkiewicz stwierdził, że korzystny wynik egzaminu przypisać należy „Zimowemu kursowi dla młodych ogrodników" w Katowicach, prowadzonemu przez Śląską Izbę Rolniczą. Termin egzaminu planowanego pierwotnie na 31 III i 1 IV został przesunięty wskutek spóźnionych zgłoszeń na egzamin. Obecny egzamin wykazał najwyższą dotąd cyfrę uczni, składających egzamin ogrodniczy.

Utworzenie sieci urzędów pośrednictwa pracy. Z dniem 4 bm. zostały utworzone ekspozytury urzędu pośrednictwa pracy przy następujących urzędach gminnych: przy magistracie miasta Cieszyna dla gmin: Cieszyn, Dębowiec, Gumna, Hażlach, Krasna, Kostkowice, Mnicztwo, Pastwiska, Pogwizdów, Puńców i Zamarski. Przy urzędzie gminnym w Goleszowie dla gmin: Goleszów, Bażanowice, Cisownica, Dzięgielów, Godziszów, Kisielów, Kozakowice G. i Dolne, Leszna G. i Ogrodzona. Przy urzędzie gminnym w Wiśle dla gminy: Wisła. Przy urzędzie gminnym w Istebnej dla gmin: Istebna, Koniaków i Jaworzynka. Przy urzędzie gminnym w Kończycach M. dla gmin: Kończyce M. i W., Brzezówka, Kaczyce, Marklowice G., Pruchna i Zebrzydowice. Przy urzędzie gminnym w Pogórzu dla gmin: Pogórz, Bładnice, Brenna, Górki M. i Wielkie, Harbutowice, Iskrzyczyn, Kiczyce, Kowale, Lipowiec, Łączka, Międzyświeć, Nierodzim, Ochaby, Pierściec, Simoradz, Skoczów, Wilamowice, Wiślica. Ekspozytury te będą miały za zadanie: rejestrowanie bezrobotnych z poszczególnych gmin i prowadzenie ścisłej ich ewidencji, kontrolę nad bezrobotnymi, wypłatę zasiłków i zapośredniczanie do pracy bezrobotnym.

Włamanie do Banku. Do Banku Udziałowego w Katowicach włamali się złodzieje, podrobionym kluczem otwarli kasę, skąd zabrali 6.000 zł, poczem zbiegli, nie pozostawiając żadnych śladów. Bank był ubezpieczony.

Nieszczęśliwy wypadek naczelnika Wydziału O. P. W tych dniach wyjechał rowerem p. Dr. Chrzanowski, naczelnik Wydziału Oświecenia, w kierunku Orzesza. Na skręcie najechało na niego auto ciężarowe, wskutek czego p. Chrzanowski doznał ciężkich ran i wstrząsu mózgu. Odwieziono go do szpitala w Cieszynie. Istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu. Winę zajścia ponosi szofer auta, który jechał nieprzepisowo.

Autobus w płomieniach. W Katowicach przy ul. Zamkowej stanął nagle w płomieniach autobus, napełniony pasażerami. Szofer, mimo bolesnych poprzeń, doprowadził autobus na brzeg ulicy, zapobiegając większej katastrofie. Autobus spłonął doszczętnie. Z pasażerów nikt nie odniósł większych obrażeń, wszyscy bowiem zdążyli wysiąść.

W KRÓL. HUCIE odbyła się rozprawa przeciwko sprawcom napadu na willę ś. p. inż. Kiedronia. Oskarżeni przyznali się do winy. Sąd skazał niejakiego Wolnicę na 4 lata więzienia, Königa na 2 lata, a Zielonkę na 1 rok.

Walka ze szkodnikami i chorobami roślin ogrodowych. W myśl ust. o Śl. Izbie Rolniczej z dnia 24-go czerwca 1925 r. Dz. U. Śl. nr. 10 z dnia 13 sierpnia 1925 r. przypomina Śląska Izba Rolnicza wszystkim właścicielom sadów, ogrodów, zadrzewień i pól całego województwa śląskiego o ustawowym obowiązku czyszczenia drzew i krzaków, bielenia pni i konarów mlekiem wapiennem, zwalczaniu mszycy wełnistej (krwistej) i wszystkich innych szkodników oraz zastosowaniu innych odpowiednich środków, przeciwdziałających chorobom i szkodnikom drzew.

Dla wojew. śląskiego obowiązuje w obu powiatach cieszyńskiej części 1. ustawa z dnia 30 kwietnia 1870 r., 2. ustawa z dnia 2 lipca 1909 r., 3. rozporządzenie Śląskiego Rządu Krajowego z dnia 21 lutego 1892 r. i 4. ustawa lasowa z dnia 3 grudnia 1852 r.

W górnośląskich powiatach obowiązuje: 1. Rozporządzenie policyjne z dnia 15 lipca 1890 r., 2. rozporządzenie policyjne z dnia 25 lipca 1924 r., 3. ustawa z dnia 22 lutego 188 r. w brzmieniu ustawy z dnia 30 maja 1908 r. 4. ustawa o administracji policyjnej z dnia 3 marca 1850 r., 5. ustawa policyjna o polach i lasach z dnia 1 kwietnia 1886 r. i 6. ustawa o ogólnej administracji krajowej z dnia 31 lipca 1863 r. Dla obu części woj. śląskiego obowiązuje rozporządzenie wojewody śląskiego z dnia 25 grudnia 1927 r.

Opieszali podlegają w myśl odnośnych ustaw surowym karom. Prócz tego mogą władze zarządzić przymusowe zwalczanie na koszt opieszałych.

Wzywając wszystkich właścicieli, użytkowców, dzierżawców i zarządców sadów, ogrodów, parków, drzew przydrożnych, zagajeń, lasów i pól do bezzwłocznego niszczenia porostów, mchów, jajek poczwarek, gąsienic, mszyc oraz wszelkich innych szkodników sadownictwa, ogrodnictwa, rolnictwa, leśnictwa i pokrewnych zawodów produkcji rolnej, kładzie Śląska Izba Rolnicza — śladem innych lat — szczególny nacisk na bezwzględne zwalczanie mszycy wełnistej (krwistej), grożącej zupełnem zniszczeniem jabłoni na Śląsku kuprówką rudnicą, oraz na walkę z kiłą czyli przepukliną kapusty i pokrewnych roślin, uniemożliwiającą rozbudowę warzywnictwa śląskiego.

Zgłoszenie o pojawieniu się szkodników i chorób roślinnych należy nadsyłać do Śląskiej Stacji Ochrony Roślin w Cieszynie lub do miejscowych władz policyjnych.

W sprawie umów o naukę ogrodnictwa. Na skutek licznych skarg i zatargów Śląska Izba Rolnicza jako prawna zastępczyni rolnictwa i ogrodnictwa śląskiego zwraca tą drogą uwagę wszystkim rodzicom i opiekunom na konieczność zawierania **piśmiennych umów** o naukę ogrodnictwa z właścicielami wzgl. kierownikami zakładów ogrodniczych. Każdy obecny uczeń i każdy nowowstępujący do nauki ogrodnictwa winien we własnym, dobrze zrozumiałym interesie jak i w interesie zakładu kształcącego zawrzeć piśmienną umowę o naukę na urzędowym formularzu, który dostarcza Śląska Izba Rolnicza za drobną opłatą na wniosek. Umowy o naukę ogrodnictwa zatwierdza i rejestruje Śląska Izba Rolnicza. Rodzice i opiekunowie, zamierzający dać kształcić swe dzieci lub wychowanków na ogrodników, otrzymują na wniosek spis zakładów ogrodniczych, posiadających prawo kształcenia uczni, gdyż nie wszyscy ogrodnicy i nie wszystkie zakłady ogrodnicze mają prawo kształcić uczni. Kto chce swym dzieciom przyszłość zapewnić, umieści je tylko w kwalifikowanych zakładach ogrodniczych i zawrze piśmienną umowę o naukę ogrodnictwa.

Adres Śl. Izby Rolniczej: Katowice, ul. Juljusza Ligonia 36. Godziny urzędowe w dni powszednie od godz. 8—15, w sobotę od godz. 8—13. W niedziele i święta urzędowe się nie urzęduje. Telefon 1758 Katowice.

Z Rybnickiego.

W PRZYSZOWICACH otwarto wystawę przeciwalkoholową. Następnym etapem wystawy są Gierałtowice.

W JODŁOWNIKU zniszczył pożar domostwo Jana Grabca. Szkoda jest znaczna.

W CISÓWCE w lesie znaleziono zwłoki niemowlęcia. Było to nieślubne dziecko Marji K.

NOWA WIEŚ. W nocy z soboty na niedzielę zamordowany został w sposób skrytobójczy Józef Gajda, starszy posterunkowy, który wyszedł z domu celem objęcia służby. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła od przebicia kręgosłupa kulą rewolwerową. Gajda osierocił żonę i 7 dzieci.

W GORZYCACH spłonął 9-cioletni las Antoniego Lenczyka (około 5 mórg). Las podpaliła 70-letnia Kalisza Teresa z zemsty.

Wpisy do szkół w powiecie rybnickim wypadły zadawalająco. Na ogólną liczbę dzieci 4.864 zostało wpisanych do szkoły polskiej 4754, czyli że tylko 110 dzieci wpisano do szkół mniejszościowych.

W JASTRZĘBIU zainstalowany został w niedzielę 24 ub. m. nowy ksiądz proboszcz Machalica z Kończyc na Śl. Cieszyńskim.

Z Pszczyńskiego.

PSZCZYNA. W dniu 27 ub. m. odbyło się w Pszczynie posiedzenie wydziału powiatowego. Załatwiono szereg spraw gminnych.

Śmierć na drodze. Jan Kalus wyszedł w dniu 26 ub. m. z domu. W drodze nagle zaniemógł, upadł na szosę i zmarł.

W STUDZIONCE ożywił się ostatnio ruch budowlany. Ludzie budują częściowo za własne pieniądze, częściowo zaś za pożyczki uzyskane w Banku Gosp. Krajowego.

Z Bielskiego.

BIELSKO. Cech szewski ogłasza, iż zniżył ceny obuwia i prosi obywateli o poparcie.

ZARZECZE. Muchec Fr., rolnik, jadąc furmanką naładowaną węglem, spadł z niej tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia czaszki i zmarł na miejscu.

Towarzystwo Muzyczne w Bielsku. Utworzył się w Bielsku Komitet organizacyjny dla powołania do życia towarzystwa muzycznego. W skład nowego towarzystwa wejdzie istniejąca tu już od kilku lat orkiestra symfoniczna Twa Teatru Polskiego. Walne zebranie konstytuujące nowego towarzystwa odbędzie się dnia 27 kwietnia br. Nowa placówka otrzyma prawdopodobnie nazwę „Filharmonji Śląskiej".

Kasa Chorych w Bielsku. Podaje się niniejszem do wiadomości wszystkich PT. Członków, że podania w sprawie przyznania leczenia klimatycznego lub zdrojowego wnosić można **tylko do dnia 10 maja 1932 r.** do Dyrekcji Kasy Chorych w Bielsku. Zamieszkali na terenie dawnej Powiatowej Kasy Chorych w Cieszynie członkowie wnosić winni podania do Oddziału Kasy Chorych w Cieszynie, ul. Bielska l. 37. Wniesione po upływie oznaczonego terminu podania o leczenie klimatyczne lub zdrojowe zostaną bez rozpatrzenia. Leczenie klimatyczno-zdrojowe przyznawać się będzie tylko w granicach budżetowych i możności finansowej Kasy. Prośby o leczenie chorych gruźliczych w Sanatorjum w Bystrej wnosić można cały rok, a więc bez względu na wyżej podany termin. Ponieważ choroby, uzasadniające leczenie klimatyczno-zdrojowe, nie należą do nagłych, nie będą uwzględniane żadne podania o zwrot kosztów leczenia klimatyczno-zdrojowego, podjętego bez zezwolenia władz Kasy.

Z Cieszyńskiego.

CIESZYN. Polskie Towarzystwo Czerw. Krzyża w Cieszynie urządza w sobotę, 7 maja b. r. w sali Domu Narodowego zabawę, z której czysty dochód przeznaczony jest na wysyłkę biednych dzieci do Rabki. Początek zabawy o godz. 20, wstęp 1 zł.

Z uwagi na cel upraszamy o liczny udział w zabawie.

CIESZYN. Walne zgromadzenie Macierzy Szkolnej. odbyło się w dniu 10 ub. m. przy licznym udziale delegatów, przedstawicieli władz i związków. Obrady zagaił insp. Buzek, przedstawiając równocześnie sprawozdanie. Praca Macierzy Szkolnej skupia się w 88 kołach z 6847 członkami. Odbyło w roku sprawozdawczym 523 zebrań Zarządów Kól, wypożyczono 83.079 książek, wygłoszono 324 odczytów, odegrano 192 przedstawień. Następnie wygłosił referat p. Gustaw Morcinek na temat „Znaczenie książki polskiej w uświadomieniu narodowem Śląska. Zebranie zakończyło się w serdecznym nastroju.

CIESZYN (Z Towarzystwa Ludoznawczego). Doroczne Walne Zebranie członków Towarzystwa Ludoznawczego odbędzie się w sobotę dnia 23 b. m. o godz. 5 po poł. w sali konferencyjnej gimn. im. A. Osuchowskiego w Cieszynie ze zwykłym porządkiem dziennym. Posiedzenie Wydziału Tow. odbędzie się we czwartek dnia 21 b. m. o godz. 4 po poł. również w sali konferencyjnej gimn. im. A. Osuchowskiego. — Wydział Tow. Ludozn. w Cieszynie.

PUNCÓW (Rezygnacja i nowy wybór wójta). Tutejszy przełożony gminy p. Kajzar złożył długo piastowaną godność wójta. Był bowiem przełożonym gminy już w cza-

sach przed wojną światową. Obecnie liczy 83 lata i pragnie spokoju. Obywatele żegnają go z żalem, gdyż w czasach długiego urzędowania odznaczał się pojednawczością i życzliwością wobec wszystkich.

Nowo wybranym wójtem został Paweł Kłoda, a zastępcą wójta Paweł Boruta, obaj rolnicy.

PUŃCÓW. Zmarła w tym tygodniu śp. Glajcarowa, żona tutejszego młynarza. Pogrzeb odbył się w piątek dnia 6 maja przy dużym udziale ludności miejscowej.

GOLESZÓW (Kradzież słupów telefonicznych). W czasie od stycznia do dnia 19 b. m. nieznani sprawcy skradli ze składu dworca kolejowego 13 nowych impregnowanych słupów telefonicznych wartości 234 zł na szkodę Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach.

SKOCZÓW. Dola parcelantów. W sprawie położenia parcelantów odbyły się w Katowicach narady i podobno zarówno prezes Urzędu Ziem., jak wojewoda Grażyński przyrzekli poparcie w zabiegach o obniżenie ceny ziemi. Tak przynajmniej głosi Związek Osadniczy i robi parcelantom nadzieję. Oby okazało się w praktyce, że istotnie katastrofa parcelantów znalazła zrozumienie u czynników miarodajnych. Boimy się, że się wszystko skończy na pięknych słówkach.

KOWALE. Przeprowadzono u nas przed dwoma laty parcelację dóbr Komory Cieszyńskiej, naturalnie nie bez pokrzywdzenia obywateli małorolnych na korzyść innych, niedawno we wsi zamieszkałych.

Do gospodarstwa swojego teścia starał się nasz Wny wójt przyłączyć niektóre parcele, dawno przez innego sąsiada małorolnego dzierżawione. Jednak obecny Urząd Ziemski przekonał p. wójta, że temu, co nic niema, też trzeba żyć.

Parcelanci jako tako żyją. Gorzej jest z ośrodkiem, nabywcy nie znalazł, dzierżawcy go wyzyskali, zaniedbali, obecnie stoi bezpański mimo że wiosna w całej pełni.

HAŻLACH. „Strzelec" fatalnie strzela. W Hażlachu podczas ćwiczeń „Strzelca" został postrzelony Franciszek Wawrzyczek. Prawdopodobnie był to skutek nieuwagi lub niezręczności „strzelców" sanacyjnych, którzy w tych ciężkich czasach nie mają nic pilniejszego, jak ćwiczenie w strzelaniu i zapominają, że przy tem nie trudno o kolizję z 5 przykazaniem.

WISŁA. Inkasent. Prosimy naszych Szanownych Czytelników o przygotowanie prenumeraty, gdyż w najbliższym czasie nasz inkasent Staniek odwiedzi Wisłę.

Ruch polityczny na Śląsku Cieszyńskim. W ostatnich czasach wzmógł się na Śląsku ruch stronnictw politycznych. Najruchliwsza jest Ch. D., poza nią socjaliści.

Stara Rozyna.

Na tóż moji mili ludeczkowie, zasikej se dzisiokej kapke popuszczę, bo wiecie, chocioż ci chłopiska śląscy sie tamyk bardzo nie ruszają, to przeca mocka piszą o swojij biydzie i tóż pon redaktor nimo miejsca, tóż mie starą babe posyło za piec, a potem też tyn Grzędziok to chwile przychodzi, a że opowiado, jak sie chłopsko wiara ruszo, tóż wom trzeba mu ustąpić, cobyście wiedzieli, że niewszędzi ludzie się tak fajdają, jak nie przymierzając w Puńcowie czy w inszej dziedzinie, kany jyny płaczą, ale nosa nie wystyrczą i boją sie, aż gańba, a zato ich potem sanacyj pofajdo. Ja, bo wyście moji mili, to je tak. Oto Szworcek mi prawił, że łon tamyk baji wiy, że to je szpatnie tak sie boć zafajdanych, ale przeca łoni mogą go dowkami ukamienować, jak nie bedzie śpiewoł brygady. A jak sie zasikej to zmieni, a chłopiska polskie wywojują porządek to łón, Szworcek, sie potem też baji przyłączy. Nale myślałach se, to wom karłus, nale coby też chłopiska na to powiedzieli tamyk w Polsce, jakbych jim dała fotografje Szworcka, bo wiycie, to je mądrość Salomona, jyny zafajdanego muzgu i tóżech wom poszła łod niego, bo to przeca gańoba psiowieczna, tu płacz i zgrzytanie zębów, a tu mi taką plecie.

Ja, a tóż wóm tamyk w Warszawie radzą, radzą i radzą i po teraz wom sie to dziecko nie urodziło. Co to tamyk mo być, to ani czert nie wiy, ale tóż wom snoci sanacyj chce strasznie sie godzić z Witosem i Korfantym, jyny nie wie, jak sie tego chycić, z kierej strony. Bo snoci pułkownicy popuścili i tóż nikierzy by chcieli, coby zasikej na chwile było bartłowani a potem możeby zaś cosikej sie dało zrobić, nale nie dycki to rachunek tak lechki i bezmala sie pułkownicy mylą. A tóż nikierzy prawią, co przyszli z Warszawy, że sie już sanacyj popyrtała i że już, już... Ja, bo wiecie, tóż wom z panem budżetem nie może dojść do porządku, jyny go głosko, a tyn budżet to jak nie sztymuje, tak nie sztymuje, a dowki nie chcą kopyrdasa tańcować i tóż wom je wielki frasunek w sanacyji. A wolby francusie też wom jakoś sanacyji nie dobrze zrobily na żołądku i potem też roztomaitych wiecy troche zeżrać musiała i tóż ją brzuch boli, a moja Marjanka prawi, że gdo wie, co to tam je, czy jaki kwak nie zaszpuntowoł brzucha. Ja i tóż wom sie cosi stanie, a ludziska czują, że tak je, a w gwiozdach stoi, że sanacyj trzepie portkami i snoci dość dlugo jeszcze bedzie trzepać. Ja a tóż wom sie w tym raju sanacyji roztomaite rzeczy robią. Jedni jidą na bęben, jinni uciekają przed bębnem na ten lepszy świat do nieba, a jeszcze jinni, to wom sie dopuszczają bezperactw roztomaitych, tak że sądy już nie mogą dać rady.

Ja, ale cóżech wom też to chciała powiedzieć? Ja już wiem, na ło tym karlusie hrabiego Larysza, co se to pomaścił siedmioma miljonami i fyrknął kajsi bezmala na Bałkan. Ten se pomóg, to wom nie taki złodziej, co to biere pore set złotych, jako nasi złodzieje. Zaiczek sie nazywo i jak zaic doł nogi. A Czesi majóm jeszcze drugiego złodzieja snoci. Tóż wom gazety łoglosiły, że jedyn urzędnik w bioły dzień zostoł zamordowany i że mu na sztacyjónie zebrali bandyci milijón korón czeskich, że już nie dycho, a to wom snoci kafabel, to wom dycho, aż hej, a bezmala, że pieron to tak wyszpekulyrowoł i że milijon snoci kansikej schowoł, a sóm sie pożgoł i tóż ludziska se myśleli, że borok, a tu snoci złodziejaszek, trzeba powiedzieć wielkuzerny zlodziyj.

Ja tóżech wom moji mili ludeczkowie była łoto w tej gminie, kierą to cieszyniocy zjedli. Tóż wom tamyk je wielki harmider, bo ludziska sie tamyk łoto nie starali, aż tu przyszło płacić, bo kasa chorych ło wom zaroz na chłopach siadła, jak djobeł na dusze i prawi se: chłopkowie, wyście już moji, bedziecie płacić, aż bedziecie czorni. I tóż wom noród sie siepnął i zaczón krzyczeć i pieronować i już baji wie, gdo to tak kole tego, coby dziedziny chłopskiej nie było, chodził, ale je źle. Sanatorzy Bobrek zeżrali, a teraz norodu nie bronią i tóż wom je płacz i krzyk. Joch jim tamyk prawiła, chłopiska, nie dejcie se, bo was ze skóry odrą i tóż sie bronią ludziska, ale kasa chorych snoci powiado, że nie do, że już chłopów nie puści, chyba żeby sanacyj scipła a chłopiska do rządów przyszli. No to już potem nic sie nie do zrobić. Ja, a byłabych zapomniała. Na ludeczkowie, na piekurniście też, na zmiłujcie sie też, a jeżeliście jeszcze nie zapłacili prenumeraty za drugi kwartał, to zróbcie też to zaroz, bo wiecie, wom je źle a mie też biyda przycisko i dyrszczki mi grają a drukorz pyskuje, a przeca gazeta chłopsko musi być, boby bezperactwa roztomaite sanacyj robiła. Ja, tóż zróbcie też to, byćcie tacy szykowni!

Z ostatniej chwili.

— Pojawiły się znowu alarmy, zapowiadające **SPADEK DOLARA.** Podobno Stany Zjednoczone, chcąc ożywić ruch handlowy, dążą do obniżenia dolara o *33%* jego wartości.

— Posłowie sanacyjni **WYCOFALI SIĘ Z PREZYDJUM SEJMU** Śląskiego z powodu zmiany regulaminu.

— **LEWICA FRANCUSKA OCZEKUJE ZWYCIĘSTWA** przy wyborach ścisłych. Socjaliści zawarli sojusz z radykałami przeciwko prawicy.

— „Robotnik" donosi, że **SANACYJNA „PRASA POLSKA"**, spółka wydawnicza kilku pism, **OTRZYMAŁA OD BANKU GOSP. KRAJ. 3,725.000 zł** kredytu. Spółka **ZALEGA Z PODATKAMI** w kwocie **425.352 zł.** „Nie może być w państwie, gdy nie chce ono iść do zguby, zadużo nieprawości", powiedział J. Piłsudski.

— **W SEJMIE ŚLĄSKIM** uchwalono w II i III czytaniu **PROJEKT USTAWY O POPIERANIU MELJORACYJ** rolnych.

Socjaliści wnieśli interpelację w sprawie **zmiany granic województwa śląskiego.**

Sprawy gospodarcze.

Centralna Targowica w Mysłowicach. Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 26 4 do 2 5 920 szt. bydła, 2431 świń, 191 cieląt, razem 3542 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 2 5 br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi).

Bydło: Woły: pełnomięsiste wytuczone 85 do 96 gr, młode, mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 77—84. Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 75—85, pełnomięsiste młodsze 65—74, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 60—64. Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 75—86, pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 72—80. starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 65—71, miernie odżywione krowy i jałówki 57—64, licho odżywione krowy i jałówki 50—56.

Cielęta: Średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 80—90, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 70—79, liche ssaki 60—69.

Swinie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 160—180, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 140—159, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 120—139, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 110—119, maciory i późne kastraty 100—110.

Przebieg targu: Podaż bydła mała, świń normalna, targ ożywiony. Tendencja zwyżkowa.

Katastrofalna sytuacja „Rolników". Zasłużone dla rozwoju gospodarczego rolnictwa w Wielkopolsce i na Pomorzu spółdzielnie rolniczo-handlowe „Rolniki" przechodzą obecnie okres katastrofalnego przesilenia. Sytuacja „Rolników" uległa dalszemu pogorszeniu wskutek prawie zupełnego zaniku wypłacalności wszystkich bez wyjątku gospodarstw rolnych. Niewypłacalność rolnictwa pociąga za sobą zamrożenie udzielonych przez „Rolniki" kredytów, w następstwie tego spadek obrotów i zysków, wreszcie pojawienie się strat obrotowych, wynikłych z niemożności pokrycia stałych kosztów handlowych minimalnemi zyskami brutto.

Wykazane przez „Rolniki" straty na niewypłacalnych dłużnikach pochłonęły całkowicie, a w wielu wypadkach znacznie przewyższyył kapitały własne spółdzielni oraz dodatkową odpowiedzialność członków, która na skutek kryzysu tylko w minimalnych rozmiarach jest realna. W tych wypadkach, w których straty przewyższały kapitały własne i odpowiedzialność dodatkową członków, nastąpić musiało ogłoszenie upadłości lub likwidacja spółdzielni i pociągnięcie do materjalnej odpowiedzialności wszystkich członków spółdzielni, w większości wypadków drobnych rolników oraz członków rad nadzorczych, którzy przyjęli osobistą odpowiedzialność wobec wierzycieli za zobowiązania spółdzielni. W czasie od 1 lipca 1929 r. do chwili obecnej liczba „Rolników" spadła z 66 na 56, z czego: 8 „Rolników" zgłosilo upadłość oraz dwa „Rolniki" uchwaliły likwidację. Wobec stale pogarszającej się sytuacji w rolnictwie nie jest wykluczone ogłoszenie upadłości szeregu dalszych „Rolników". Z liczby 56 istniejących obecnie na terenie woj. poznańskiego „Rolników" straty na dzień 30 czerwca 1931 wykazują 34 „Rolniki" na sumę 2,261.553 zł.

Straty na nawozach sztucznych. — Wsparcie dla etatyzmu. Komitet ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił asygnować **6 miljonów zł** na pokrycie strat, które wynikły z operacyj kredytowych w handlu nawozami sztucznemi. Suma ta zostanie rozdzielona pomiędzy państwowe fabryki nawozów azotowych, Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Rolny, na pokrycie strat tych instytucyj w handlu nawozami sztucznemi.

Wydatek ten nie był przewidziany w uchwalonym budżecie na rok 1932-33, będzie zapewne wniesiony jako kredyt dodatkowy. Jednem słowem do nawozów sztucznych dopłacił rząd sumę 6 miljonów złotych. Ale nawozy

O szkodnikach wiosennych.

Wkrótce po zasiewach wiosennych, kiedy ruń młoda jarych zbóż ledwo się zielenić zaczyna, pojawiają się liczni nieprzyjaciele pracy rolniczej. Przypatrzmy się ich pracy.

W burakach i jarych zbożach widać niekiedy żółte źdźbła i listki, które więdną i schną na większych lub mniejszych kawałkach pola. Można się łatwo przekonać, że listki i pióra wschodzących roślin można wyciągać z ziemi bez najmniejszego oporu, są one podgryzione tuż przy ziemi. Jest to sprawka albo gąsienic żuka, łokasia, albo drucika (inaczej drutowiec). Jeżeli ziemię odgrzebać wokoło takich pożółkłych ździebełek jęczmienia lub owsa, to można znaleźć cienkie na 2 do 3 cm długie gąsienice, ciemno rdzawego koloru, gładkie, połyskujące, podobne do kawałków zardzewia.ego drutu (stąd nazwa). Gdy tylko te szkodniki się pokażą, trzeba zwałkować pole mocno wałem pierścieniowym albo udeptać szeroką ścieżkę naokoło miejsca oblężonego przez gąsienice i poumieszczać krajane ziemniaki. Drutowce do nich lgną, a wtedy można je zrana powybierać — przylepione do kłębów.

Na łokosia działają walce dobrze, a najlepiej niszczy je drób.

Ślimaki polne powodują nieraz znaczne szkody na polach wilgotnych, są one plagą na młode koniczyny i kapustę. Dobry sposób to posypywanie pola w czasie posuszy przede dniem lub wieczorem, to jest gdy ślimaki żerują, wapnem gaszonem, sproszkowanem, albo posypanie naokoło miejsca nawiedzonego przez ślimaki ostrą ościstą jęczmienną plewą. Drób niszczy je również, zwłaszcza kaczki.

Odpowiedzi Redakcji.

Stały czytelnik z Rudzicy. Jesteśmy przekonani, że nasz „stały czytelnik" jest naszym stałym czytelnikiem i że niezawodnie ma trochę racji, jeżeli chce malego „dyktatora" z Rudzicy pokazać ziomkom we właściwem świetle.

Ale w niniejszym wypadku „czytelnikowi stałemu" nie możemy pójść na rękę, pomimo że nam wyjawił swe początkowe litery, które naturalnie przechowamy w tajemnicy. Ale nam nie wystarczą początkowe litery, musimy znać dokładny adres i dopiero potem przejechać się możemy po różnego rodzaju tchórzliwych dyktatorach. Zatem czekamy, aż „stały czytelnik" zdobędzie się na odwagę i zdradzi nam swe cenne nazwisko, oczywiście z zapewnieniem najzupełniejszej dyskrecji. **J. B., Iłownica.** Dobrze, w dniu 22 maja, bliższe szczegóły listownie. Prosimy o odpowiedź, czy zgoda na ten termin. **Czytelnik z Simoradza.** P. Branny to wielki grzesznik i za to mu „Ziemia" lekką nie będzie, ale pańskie wywody w niczem nie dotykają spraw publicznych, lecz czepiają się samych czysto osobistych słabości i świadczą tylko o osobistej niechęci, dlatego skorzystać nie możemy. **Z. w Istebnej.** Jak nam doniesiono, walne zebranie „Ziemi" odbędzie się z końcem maja i niezawodnie Pan otrzyma zaproszenie osobiste, jak statut przepisuje. **D. w Harb.** Nie wiemy teraz, gdzie przebywa, ale wiemy tylko, że odbywa niezliczoną ilość wieców, bo chłopi małopolscy budują z wielką ofiarnością ogólną organizację włościańską. **Sch. Dziedzice.** Należałoby ustalić godz. 6 wieczorem. Byłoby to przygotowaniem dla ważniejszych spraw. **Prezes Koła w Jasienicy.** List otrzymaliśmy. Deklaracje i legitymacje niezużyte trzeba jednak zaraz zwrócić, gdyż bardzo ich potrzeba, a Warszawa na kredyt nowych nie wydaje. Każdej chwili, gdy będzie potrzeba, legitymacje wydamy. Znaki metalowe, „koniczynki", będzie można otrzymać w Sekretarjacie w Cieszynie.

Kajzar, Skoczów. Sprawę natychmiast zbadamy, musiała zajść jakaś pomyłka. **Gruszka J., Jasiennica.** Pamiętnika wspomnianego nie mamy na składzie. Wydany został swego czasu z pomocą prof. Bujaka (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie), u niego możnaby się dowiedzieć, czy jeszcze jest do nabycia. **F., Drogomyśl.** Żadnego pisma nie otrzymaliśmy, prosimy przysłać sprostowanie, chętnie je umieścimy. **J. Paszek, Górki.** Załatwiliśmy wszystko w myśl życzenia. **J. Pilch, Wisła.** Załatwiamy w myśl życzenia.

Odpow. red. Maksymiljan Herrmann, Cieszyn. Drukarnia Pawła Mitregi, Cieszyn.